...j Rady Naro...

Cena 3 złote

Dziś 6 stron ze „Sportowcem“

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 277 Częstochowa, wtorek 26 listopada 1946 r. Rok II.

O pokój w kraju i pokój w świecie

Niespełna 30 lat dzieli nas od zakończenia pierwszej wojny światowej. Ten sam okres czasu dzieli nas od odzyskania przez Polskę niepodległości.

Gdy jednak, wówczas w półtora roku od zakończenia wojny światowej — wskutek zgubnej polityki zagranicznej piłsudczyzny i wskutek reakcyjnej polityki we wnętrznej — kraj nie przystąpił jeszcze do odbudowy pokojowej i był rozdzierany przez głęboką walkę wewnętrzną, to dziś, mimo bez porównania większych zniszczeń, stoimy już na twardym gruncie konstruktywnej pracy gospodarczej, uniknęliśmy katastrofy gospodarczej, mamy znacz ne osiągnięcia w odbudowie i znajdujemy się w przededniu zamknięcia okresu formalnej tym czasowości rządów. Wybory — przez prawną wypowiedź woli narodu — przyniosą dalsze ugruntowanie rządów demokracji, jeszcze mocniej przekreślą wszelkie rachuby przewrotowe i na tym przede wszystkim polega ich wielkie znaczenie.

Mimo zaciekłych wysiłków wstecznictwa, władza demokracji w ciągu półtora roku nie tylko nie posłabła, lecz znacznie umocniła się. Tylko mający reakcyjni mogą przypuszczać, że krecia robota lub terrorystyczne wyczyny band są w stanie podważyć nową państwowość polską, nawet przy równoczesnej „legalnej“ dywersji od wewnątrz. Robota wodzów reakcji i jej sojuszników nie prowadzi do zmiany rządów, natomiast pozostaje szkodnictwem, godzącym w państwo.

Wynik wyborów, dając zwycięstwo Blokowi Stronnictw Demokratycznych musi uczynić ten stan jeszcze bardziej oczywistym, wniesie dalsze uspokojenie, a tym samym i przyśpieszy pracę konstruktywną nad odbudową i poprawą bytu społeczeństwa.

Podsycanie walki wewnętrznej w Polsce leży wyłącznie w interesie obcych sił, wrogich Polsce, które dążą do wywołania u nas zamieszania dla swoich celów. Dlatego reakcja i jej „legalni“ sojusznicy są i mogą być w Polsce jedynie obcą agenturą. Dlatego tak uporczywie i wciąż na nowo bredzą o nowej wojnie, której pragną. Majaczy im się, że nowa krwawa zawierucha wojenna, oraz interwencja z zewnątrz mogłyby dać im władzę. Ale i ta karta przewrotowców jest bita. Mimo wszelkich zaostrzeń przejściowych, świat idzie nie do wojny, lecz do utrwalenia pokoju. Zbyt potężne siły w całym świecie (a przede wszystkim potęga Związku Radzieckiego) stoją na straży pokoju, by możliwe było wywołanie nowej wojny. Im pełniejsze będzie w wyborach zwycięstwo Bloku Stronnictw Demokratycznych, im bardziej druzgocąca klęska reakcji i jej sojuszników, tym większy będzie również wkład Polski w utrwalenie pokoju w świecie.

Wynik zbliżających się wyborów musi przynieść całkowite utrwalenie rządów demokracji, ostateczne uspokojenie w kraju i pełny współudział Polski w utrwaleniu pokoju w świecie.

M. Wągrowski.

Bułgaria domaga się sprawiedliwego pokoju

Sofia (PAP). — W związku z obradami Wielkiej Czwórki na temat projektu traktatu pokojowego z Bułgarią oraz roszczeniami terytorialnymi Grecji w stosunku do Bułgarii — wielkie zgromadzenie narodowe uchwaliło jednomyślnie wśród oklasków wszystkich deputowanych, nie wyłączając opozycji rezolucję następującej treści:

„Zgromadzenie Konstytucyjne, dając wyraz jednomyślnym postulatom i nadziejom całego narodu bułgarskiego, wyraża przekonanie, że Rada Czterech uwzględni słuszne żądania narodu bułgarskiego, opracuje sprawiedliwy pokój z Bułgarią. Naród bułgarski ma niewątpliwie prawo spodziewać się, że nie tylko zostaną zagwarantowane obecne granice Bułgarii, lecz że Tracja zachodnia, niesprawiedliwie odebrana, zostanie jej zwrócona, zapewniając w ten sposób Bułgarii naturalny dostęp do Morza Egejskiego. Naród bułgarski potępia usiłowania narzucenia Bułgarii nowej okrutnej krzywdy drogą oderwania integralnych części ojczyzny oraz obrzucania Bułgarii oszczerstwami.

Usiłowania te ze strony czynników rządzących obecnie Grecją nie tylko nie są niczym usprawiedliwione, lecz stanowią również bezpośrednią groźbę dla pokoju na Bałkanach. Zgromadzenie Konstytucyjne oświadcza, że naród bułgarski nie zgodzi się nigdy z tak jaskrawą krzywdą w przekonaniu, że imperialistyczne aspiracje szowinistów greckich zostaną w całości i ostatecznie odrzucone. Zgromadzenie wyraża jednocześnie nadzieję, że Rada Czterech weźmie pod uwagę żądania bułgarskie dotyczące innych kwestyj związanych z traktatem pokojowym.

Angielska klasa pracująca niezadowolona z polityki Bevina

LONDYN (PAP). — Omawiając ostatnie wypadki w Izbie Gmin sekretarz generalny partii komunistycznej Pollit oświadczył na wielkim wiecu w Bedforcie, że **polityka zagraniczna rządu partii pracy wywołuje niepokój wśród wszystkich robotników Wielkiej Brytanii.** Silny nacisk klas robotniczych na swych przedstawicieli parlamentarnych doprowadził do ostatnich wypadów w Izbie Gmin. Pollit podkreślił, iż zajścia nie zostały wywołane intrygami zakulisowymi i nie miały na celu utrudnienia stanowiska Bevina podczas jego pobytu w Stanach Zjednoczonych. **Już na kongresie partii pracy w Bornemouth zaznaczyła się wyraźnie opozycja względem polityki zagranicznej rządu,** którego polityka wewnętrzna cieszy się ogólnym poparciem całej klasy pracującej. Na kongresie związków zawodowych w Brighton przedstawiciele brytyjskiego ruchu zawodowego jasno określili swoje stanowisko wobec polityki zagranicznej rządu. Mimo interwencji premiera Attlee **przeszło 2 miliony głosów wypowiedziało się przeciw obecnej polityce.** Niepokój mas pracujących wzrósł na skutek zwycięstwa odniesionego przez partię republikańską w Stanach Zjednoczonych i wiadomości o zbliżającym się kryzysie gospodarczym w USA, który może wpłynąć również na życie gospodarcze Wielkiej Brytanii. Niezadowolenie wśród klasy pracującej będzie wzrastało w miarę tego, jak bieg wypadków wykaże coraz wyraźniej, jakie niebezpieczeństwo stwarza dla narodu angielskiego obecnie i na przyszłość polityka zagraniczna prowadzona przez ministra Bevina. Klasa pracująca zaniepokojona jest obecnością w Wielkiej Brytanii szefa sztabu greckiego i brytyjskiego generała Rolinsa, którzy prawdopodobnie przybyli, aby domagać się pomocy zbrojnej dla rządu greckiego.

Minister Rzymowski udaje się do Meksyku

NOWY JORK (PAP). — Minister Rzymowski z małżonką oraz generał Karol Świerczewski udadzą się na zaproszenie rządu meksykańskiego do Meksyku, aby wziąć udział w uroczystości przekazania władzy nowemu prezydentowi Alemanowi. Aleman został wybrany prezydentem Meksyku podczas ostatnich wyborów w lipcu b. r. jako kandydat frontu partii postępowej.

Rząd USA wyraża ubolewanie

WASZYNGTON (PAP) — Pełniący obowiązki sekretarza stanu Acheson podał do wiadomości, iż szef protokółu departamentu stanu odwiedził radzieckiego chargé d'affaires Oriechowa i wyraził mu w imieniu rządu Stanów Zjednoczonych ubolewanie z powodu zbrojnego napadu na delegata Ukrainy Stadnika. Policja nowojorska otrzymała polecenie przeprowadzenia dochodzeń w tej sprawie.

Strajk węglowy w USA trwa

NOWY JORK (PAP). — Prezes związku górników w Stanach Zjednoczonych Lewis stanie w poniedziałek przed sądem, aby wyjaśnić dlaczego jego odmowa powzięcia decyzji strajkowej nie może być poczytywana za podstawę strajku. Sekretarz Byrd zwrócił się do prezydenta Trumana i prokuratora generalnego Clarka z żądaniem podjęcia kroków sądowych przeciw wszystkim oddziałom Związków Zawodowych Górników. Jak donosi dziennik „New York Post“ zatarg między górnikami a właścicielami kopalń mógłby być rozwiązany bez interwencji rządu, lecz właściciele kopalń gotowi są poświęcić chwilowe zyski i przedłużyć walkę przeciw związkom zawodowym. Spodziewają się oni, iż stworzą w ten sposób dogodną sytuację dla kongresu w celu uchwalenia ustaw skierowanych przeciwko związkom zawodowym.

Murray ponownie obrany prezesem CIO

NOWY JORK (PAP). — Na walnym zebraniu kongresu związków przemysłowych CIO w Atlantic City Philip Murray został ponownie obrany prezesem. Wiceprezesami wybrano przewodniczącego związku przemysłowego samochodowego Ruthera i wiceprzewodniczącego tego związku Thomasa, należących do lewego skrzydła kongresu związków przemysłowych. Jak wiadomo do kongresu związków zawodowych należy przeszło 6,000,000 robotników, wśród których znajduje się 800,000 pracowników pochodzenia polskiego. Jak stwierdza dziennik „New York Times“ w łonie CIO wzrosły ostatnio wpływy komunistyczne.

Sztab NSZ przed sądem wojskowym

WARSZAWA (SAP) — Przed Rejonowym Sądem Wojskowym w aWrszawie rozpoczął się wielki proces Komendy Głównej NSZ.

Na ławie oskarżonych zasiadło 12 osób, w tym zona komendanta głównego NSZ — „gen.“ Broniewskiego.

53-stronnicowy akt oskarżenia zarzuca naszym rodzimym faszystom zajmowanie czołowych stanowisk w nielegalnych, zdążających do obalenia istniejącego ustroju demokratycznego Polski, organizacjach NSZ, OP i WIN'u. Cała działalność oskarżonych zmierzała w kierunku organizacji krwawych band leśnych, napadów rabunkowych, mordów kapturowych, podburzania spokojnej ludności przeciwko własnemu państwu, siania chaosu i zamętu, z którego w marzeniach oskarżonych miała narodzić się nowa Polska, rządzona ściśle według metod Hitlera, Mussoliniego i Franco.

Jeszcze w czasie okupacji NSZ, wywodzące się z najskrajniejszych elementów reakcyjnych, przystąpiło obok, a często i razem z Niemcami, do walki zbrojnej przeciwko organizacjom demokratycznym z AK na czele, aby tę walkę kontynuować do chwili obecnej.

Głównym oskarżonym jest 37-letni Michał Pobocha, szef pierwszego wydziału Komendy Okręgowej Okręgu Warszawskiego NSZ. Jeszcze w 1943 r. uzyskał on najwyższy stopień wtajemniczenia „C“. W maju 1945 r. wydaje on instrukcję, że NSZ musi być gotowe w każdej chwili do walki z rządem polskim. Organizuje wywiad wojskowy NSZ. Dnia 5 lipca r. ub. Pobocha wydaje niedwuznaczny rozkaz mordów i napadów rabunkowych, m. in. nakazuje on zamordować zza węgła majora Wojsk Polskich Roga. Działa on na terenie Warszawy, Łodzi, Krakowa, Kielc i Śląska.

Osk. Abakanawicz Piotr był szefem sztabu Komendy Głównej NSZ, major W. P. sprzed 1939 r., Wolfram Tomasz — dezerter z Wojska Polskiego, działał czynnie w kierunku obalenia ustroju demokratycznego, jako szef łączności Komendy Głównej NSZ, a następnie jako adiutant komendanta głównego NSZ „gen.“ Broniewskiego, 56-letni Antoni Goerna — członek zakonu najwyższego stopnia wtajemniczenia. Akt oskarżenia, obok organizowania napadów rabunkowych, zarzuca mu zięcanie się nad wziętymi do niewoli członkami organizacji demokratycznych AL i B. Ch.

Następny z kolei oskarżony, Świszcz Aleksander, był przewodniczącym Śląskiej Rady Politycznej przy Komendzie obszaru śląskiego NSZ. Łosowski Adam, również członek najwyższego wtajemniczenia OP. działał na Śląsku, kierując grupami leśnych bandytów. Utrzymywał on stałe kontakty z licznymi działaczami NSZ na terenie całego kraju. Również na Śląsku działał osk. Sławik Adolf, przyjęty jeszcze w sierpniu 1944 r. do zakonu. Jak i inni oskarżeni, również i Stanisław Salski dokonał szeregu napadów z bronią w ręku. Był on dowódcą batalionów band leśnych NSZ. Komendantem Kręgu siedleckiego był osk. Stanisław Miodoński, który jako major sprzed 1939 r. nie zgłosił się do wojska w demokratycznej Polsce. Plan wywiadu i kontrwywiadu opracował osk. Kocem Stanisław. Był on również organizatorem najważniejszych napadów rabunkowych, a w wielu wypadkach dowodził napadami. Mięso Jan był szefem wywiadu ogólnego w faszystowskiej organizacji NOW.

Ostatnia z oskarżonych, Broniewska, należała przez przeszło 5 lat do NSZ. M. in. akt oskarżenia zarzuca, że strzelała ona do 30 partyzantów sowieckich, którzy chcieli się u niej ukryć, ścigani przez przeważające siły niemieckie.

Pierwszy dzień procesu poświęcony był odczytaniu aktu oskarżenia. Do sprawy powołano 31 świadków. Oskarżonych bronią adwokaci: Niedzielski, Rettinger, Maślanko, Więckowska. Grabowska, Sowiński, Biejat, Domiński i Kierski.

Związki Zawodowe a ONZ

NOWY JORK (PAP). — **Komisje społeczno humanitarna i ekonomiczno - finansowa ONZ pod przewodnictwem delegata polskiego ambasadora Langego obradowały nad wnioskiem Światowej Federacji Związków Zawodowych, która domaga się prawa składania wniosków do rady gospodarczo - społecznej.** Prośba Światowej Federacji Związków Zawodowych została poparta przez delegatów Związku Radzieckiego, Francji, Jugosławii i Norwegii przy sprzeciwie Wielkiej Brytanii i dominiów. Delegat Polski Wiceminister Handlu Zagranicznego dr Grossfeld zwrócił uwagę w swym oświadczeniu, że Światowa Federacja powstała w duchu solidarności międzynarodowej i stanowi bardzo poważną siłę. Powstała ona na długo przed pierwszą wojną światową. Nie wolno zapomnieć, że pomniejsze organizacje międzynarodowe m. in. ONZ wyrosły z doświadczeń SFZZ. Dlatego też obowiązkiem członków ONZ jest dopuszczenie Federacji do współpracy i pomocy w walce o pokój światowy.

Orgia cen w USA -- zapowiedź wojny domowej

Skutki zniesienia kontroli cen

Zniesienie kontroli cen, wprowadzonej w Stanach Zjednoczonych Ameryki podczas wojny za życia Roosevelta, zostało obecnie prawie w całości zniesione. Prezydent Truman opierał się dość długo żądaniom wielkich koncernów kapitalistycznych, które od chwili zakończenia wojny przypuściły szturm do kontroli cen. Opór Trumana nie był zresztą podyktowany wrogością w stosunku do tych koncernów. Rząd bowiem musiał się liczyć z życzeniami innych koncernów, które do pewnego czasu były za utrzymaniem kontroli cen, gdyż obawiały się one, iż zniesienie kontroli wywoła gwałtowną zwyżkę cen i spadek realnych zarobków robotniczych. W okresie masowych strajków i bezpośrednio po stłumieniu ich fali, zjawisko to mogłoby mieć bardzo groźne następstwa.

Obecnie jednak zwolennicy wolnych cen odnieśli całkowite zwycięstwo. Najwyższe urzędowe ceny na mięso, tłuszcze, oleje jadalne i kawę zostały skasowane. Do końca roku uchylona zostanie kontrola cen na pozostałe artykuły spożywcze. Jedynie ceny cukru i kilku innych artykułów przemysłowych pozostaną sztywne.

Jaki był pierwszy efekt zniesienia kontroli cen?

Ogólny wskaźnik cen podniósł się w ciągu ostatnich pięciu miesięcy o blisko 30 proc., ale poziom cen nie jest jeszcze ustabilizowany i wykazuje dalszą tendencję do wzrostu.

Z chwilą zniesienia kontroli podskoczyły przede wszystkim ceny mięsa: z 16 dolarów za 100 funtów na 27 dol. Podniesienie ceny wywołało zwiększoną podaż bydła na targowiskach, co z kolei pociągnęło za sobą pewien spadek ceny — do 24 dol.

Masowa podaż bydła na ubój wywołała spadek cen paszy. Tak np. obniżyła się cena kukurydzy i pszenicy, które są w Ameryce masowo spasane bydłu.

Cena tłuszczu wieprzowego zrazu spadła, gdyż przemysłowcy liczyli się ze zmniejszeniem spożycia tego artykułu w związku ze zwiększeniem podaży mięsa. Ale po paru dniach cena smalcu znów poszła w górę, przekraczając poprzednią, kontrolowaną cenę 82,5 centów za funt i osiągając 37 centów. Natomiast spadły ceny jaj i drobiu oraz masła, wobec oczekiwanej konkurencji mięsa.

Niezupełnie zrozumiałe są powody pewnego spadku ceny surowej bawełny. Wprawdzie ostatnia urzędowa cena tego artykułu była trzykrotnie wyższa od przedwojennej, ale z drugiej strony wiadomo, że tegoroczny zbiór bawełny był dosyć marny.

Niektórzy obserwatorzy tłumaczą spadek ceny bawełny tym, że w przyszłym roku zapowiadany jest wzrost obszaru uprawy bawełny o 50 proc.

Dane te mówią, iż rynek amerykański przeżywa ciężkie chwile i że orgia cen, która wybuchła po zniesieniu kontroli jest właściwie normalnym przejawem działania nieokiełznanej anarchii produkcji i wymiany, charakterystycznej dla „klasycznego“ kapitalizmu.

Tak czy owak, jest faktem niewątpliwym, iż USA znalazły się w okresie niepohamowanego wzrostu cen. Konsekwencje tego zjawiska nie dadzą na siebie długo czekać i znajdą wyraz we wzroście trudności gospodarczych zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz kraju.

Wewnętrzne trudności powstają w związku ze spadkiem realnej płacy roboczej. Podrożenie kosztów utrzymania wydatnie pogarsza warunki życiowe klasy robotniczej. Pociągnie to za sobą w bliskim już czasie nową falę walk strajkowych, nowe zaburzenia w życiu gospodarczym Ameryki.

Zewnętrzne trudności wypłyną dla USA na rynku światowym. Nie ulega wątpliwości, że Stany Zjednoczone już obecnie odczuwają pierwsze trudności eksportowe. Towary amerykańskie stają się zbyt drogie dla krajów Ameryki Łacińskiej i krajów zaoceanicznych.

Do niedawna ekonomiści amerykańscy uważali, że sprawa eksportu nie jest chwilowo tak paląca, ponieważ rynek wewnętrzny, wygłodzony w okresie wojny jeszcze długo nie zostanie odpowiednio nasycony. Obecnie jednak słyszy się coraz więcej głosów, iż wyczerpanie dodatkowej zdolności nabywczej rynku wewnętrznego nastąpi prędzej, niż oczekiwano.

Zwiastuje to już obecnie spadek zapotrzebowania na maszyny i obrabiarki. Zainteresowanie amerykańskiego przemysłu metalowego i zbrojeniowego rynkiem zagranicznym w ostatnich czasach poważnie wzrosło. Olbrzymia zdolność produkcyjna tego przemysłu pomnożona w czasie wojny, gwałtownie szuka sobie ujścia na rynkach eksportowych.

W USA coraz częściej podnoszą się głosy niepokoju z powodu brytyjskiej „ofensywy eksportowej“. Istotnie, Wielka Brytania, która od czasu zakończenia wojny zrozumiała konieczność wzmożenia eksportu dokłada wszelkich starań, aby zdobyć wszelkie możliwe rynki w świecie. Dzięki temu Anglia zdołała już przewyższyć przedwojenne rozmiary swego wywozu.

Jak dotąd, eksport brytyjski jeszcze nie zderzył się ostro z możną konkurencją amerykańską. Ale chwila takiego starcia, chwila ostatniego zderzenia interesów obu krajów na rynkach świata, zbliża się niechybnie.

Od paru miesięcy obserwuje się wzmożenie eksportu USA. Jeżeli przeciętna wartość wywozu amerykańskiego w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy rb. wynosiła 612 milionów dolarów, to w sierpniu suma ta wynosiła już 741 milionów dolarów i ma tendencję do dalszego wzrostu.

Zważywszy, że Stany Zjednoczone posiadają olbrzymią przewagę finansowo-kredytową nad Anglią i że mogą wyższe ceny swych wyrobów osłodzić krajom importującym długoterminowym kredytem, należy się spodziewać, że walka między obu państwami będzie zaciętą i długotrwałą.

Już obecnie w USA pisze się i mówi o tym, że nie poto Ameryka udzieliła Wielkiej Brytanii prawie półtoramiliardowej pożyczki, aby ułatwić Anglikom konkurencję z przemysłem amerykańskim.

Przejście przemysłu amerykańskiego na tory pokojowe wywołuje zatem ciężkie i burzliwe następstwa.

Przegląd prasy

Wybory

Inaugurując kampanię przedwyborczą, „Głos Ludu“ wysuwa dwie zwalczające się nawzajem strony: blok demokracji polskiej i zblokowane z obozem terrorystycznym Polskie Stronnictwo Ludowe.

Na pytanie, o co będzie toczyła się walka, pismo tak odpowiada:

Będzie się ona toczyła przede wszystkim o model, o obraz zasadniczy nowej Polski. Polska Ludowa, Polska bez wielkiego kapitalisty i obszarnika — czy też Polska obszarnicza i wielkokapitalistyczna, taka, jaką mieliśmy przed 1939 r. i taka, jaka doprowadziła nas do katastrofy wrześniowej?

Nie wolno nam dopuścić do władzy w Polsce „sztromanów“ obcych karteli i koncernów, przedstawicieli międzynarodowych wielkiego kapitału, któremu nie zależy na losach Polski. Protektorzy Niemiec — ci wszyscy, którzy kwestionują nasze prawa do Ziem Odzyskanych, muszą utracić możność opierania się w Polsce o wiernych im pachołków, prezentujących narodowi antypolski gest swych protektorów jako wykwit „zachodniej demokracji“.

Będzie się wreszcie toczyła ta walka o zapewnienie naszemu krajowi spokojnego, pokojowego rozwoju, o unieszkodliwienie podżegaczy i organizatorów wojny domowej w kraju. Zbyt wiele już krwawił nasz naród w walce z hitlerowskim najazdem, aby dopuścić teraz do walki Polaków z Polakami.

Wyrażając niezłomną wiarę w zwycięstwo obozu demokratycznego pismo kończy:

Przed nami — wielka bitwa o duszę narodu. Idziemy do niej, zwarci w jednolitym froncie robotniczym, w sojuszu robotniczo-chłopskim, w szerokim froncie demokratycznym. Ta jedność wszystkich sił demokracji, wszystkich sił postępu w Polsce napełnia nas otuchą, każe nam spoglądać z wiarą i pewnością na najbliższe, czekające nas, miesiące.

Z posiedzenia Rady Ministrów

Spraw Zagranicznych

NOWY JORK (PAP) — **Rada Ministrów Spraw Zagranicznych omawiała w czwartek 3 ostatnie artykuły projektu statutu Triestu przedstawionego przez delegację francuską. Artykuły te dotyczą wolnego portu w Trieście, obywatelstwa mieszkańców i spraw wolnego obszaru.**

Minister Mołotow podkreślił ponownie, że podtrzymuje swoje żądania utworzenia w porcie Triestu wolnych stref dla Jugosławii i Włoch, a przynajmniej udzielania tym państwom specjalnych praw i przywilejów w porcie. Następnie minister Mołotow zaznaczył, że jest rzeczą konieczną żeby zarząd nad kolejami w wolnym obszarze należał wspólnie do Jugosławii i władz lokalnych. Minister Mołotow wyjaśnił, że nie będzie się mógł zgodzić na postanowienie statutu gwarantującego swobodny tranzyt przez obszar Triestu wszystkim bez różnicy państwom, o ile poprawka radziecka dotycząca specjalnych praw i przywilejów dla Jugosławii i Włoch w Trieście nie zostanie uchwalona. Postanowiono sprawę tę odesłać zastępcom ministrów spraw zagranicznych do rozpatrzenia. W sprawie obywatelstwa mieszkańców wolnego obszaru rozważano możliwość pozbawienia tego obywatelstwa pewnej kategorii Włochów, którzy współpracowali z faszyzmem. Co do rządu tymczasowego wolnego obszaru rozpatrywano wspólny projekt delegacji brytyjskiej i amerykańskiej w tej sprawie. Ostatnim punktem obrad Rady Ministrów Spraw Zagranicznych była sprawa wycofania wojsk obcych z terytorium Triestu. Minister Mołotow wysunął żądanie określenia terminu wycofania wojsk sojuszniczych z Triestu. Byrnes i Bevin oświadczyli, że rząd wolnego obszaru będzie w okresie początkowym bardzo słaby, tak że może zaistnieć niebezpieczeństwo zamieszek. Minister Byrnes wyraził zgodę na to, aby liczba wojska została ograniczona. Minister Bevin podkreślił, że wojska brytyjskie pozostaną w Trieście jedynie wtedy, jeżeli to bedzie konieczne ze względu na utrzymanie porządku. Dalsza dyskusja w tej sprawie została przełożona do następnego zebrania, którego termin wyznaczono na piątek na godzinę 9 wieczór.

Nota amerykańska do Włoch

RZYM (PAP) — Rząd amerykański wręczył rządowi włoskiemu notę, w której oświadcza, że Włochy i Jugosławia mają pełne prawo prowadzenia bezpośrednich rokowań pod warunkiem, że opierać się będą na decyzjach już powziętych przez konferencję Ministrów Wielkiej Czwórki. Nota amerykańska do rządu włoskiego jest odpowiedzią na deklarację, złożoną przez ministra Nenni na ręce ambasadora Wielkiej Czwórki w Rzymie.

Na fundusz wyborczy PSL

(RAP) W nocy z dnia 2 na 3 listopada banda w sile 15 osób napadła na Państwową Centralę Handlową w Klimontowie, pow. sandomierskiego. Bandyci sterroryzowali miejscowy posterunek M. O. i zrabowali w P. C. H. towary, wartości około 8,5 miliona złotych.

Władze Bezpieczeństwa zaczęły natychmiastowy pościg za bandytami, w wyniku którego aresztowano 10 osób i odnaleziono ukryty towar.

W toku śledztwa wyszły na jaw rewelacyjne wprost motywy tego rabunku.

Organizował ten napad członek zarządu powiatowego PSL (Nr legitymacji 640996) Grudzień Stefan członek Powiatowej Rady Narodowej z ramienia PSL — jeden z najaktywniejszych działaczy peeselowskich w powiecie sandomierskim.

Polecił on członkowi PSL Batorskiemu Janowi (Nr legitymacji 2272) zorganizowanie bojówki 15-osobowej, złożonej z peeselowców — mieszkańców gminy Jankowice, Klimontów i Łaniów.

Jak wykazało dochodzenie, zorganizowana przez Batorskiego bojówka otrzymała polecenie obrabowania P. C. H. dla zasilenia kas PSL-u **na cele agitacji przedwyborczej.** Zrabowany towar został ukryty w podziemiach kościoła parafialnego w Klimontowie.

Dzięki energicznej akcji władz bezpieczeństwa szajka ta została ujęta.

W napadzie brali udział m. in. **Batorski** — restaurator, **Bonarek** Marian — właściciel sklepu, **Zubert, Adamczyk, Kludyński, Maciag, Zurek i Kalita.** Całe to zgrane towarzystwo stanie wkrótce przed sądem.

Proces generałów niemieckich w Rzymie

RZYM (PAP). — W procesie przeciwko generałom niemieckim Mackensenowi i Meltzerowi, oskarżonym o odpowiedzialność za zamordowanie 335 Włochów w pieczarach Ardeatyńskich, rozpoczęto przesłuchiwanie świadków. Jako pierwszy zeznawał płk. SS Kappler. Oświadczył on, że natychmiast po zamachu na żołnierzy niemieckich gen. Meltzer pragnął wysadzić w powietrze wszystkie domy, znajdujące się w pobliżu miejsca zamachu. Następnie jednak Meltzer skomunikował się telefonicznie z dowódcą 14 armii niemieckiej, który nakazał za każdego zabitego żołnierza niemieckiego rozstrzelać 10 Włochów. Kappler zajął się sporządzeniem listy ofiar. Wybór padł na więzionych antyfaszystów. Świadek zarzucił dodatkowe rozstrzelanie kilkunastu osób, posumięciu faszystowskiego szefa policji rzymskiej, który dostarczył zamiast 50 — 65 więźniów, w większości Żydów.

Kappler brał osobiście udział w egzekucji, strzelając z automatu do leżących ofiar. Również na jego rozkaz rowy, w których znajdowały się zwłoki pomordowanych, skrzętnie zamaskowano.

Duże wrażenie wywołała wiadomość, że inny świadek, niemiecki oficer Koffler zdołał w międzyczasie zbiec z obozu alianckiego.

Przesłuchanie świadków trwa.

RZYM (PAP). — Na dalszym posiedzeniu Trybunału, który rozpatruje sprawę generałów niemieckich von Mackensena i Meltzera przesłuchiwano kilku dalszych świadków. Zeznawała m. in. Żydówka, Eleonora Lavagnino, która została aresztowana przez Niemców i osadzona w więzieniu Regina Coeli, gdzie znajdowało się już 66 mężczyzn Żydów oraz kobiety i dzieci. 57 więźniów nazajutrz rozstrzelano. Ogółem skierowano z tego więzienia na miejsce masakry w grotach Ardeatyńskich 192 osoby — najmłodszą w wieku 14 lat i najstarszą przeszło 70-letnią.

—o—

W rocznicę śmierci Kościuszki

BERN (PAP). — W rocznicę śmierci Kościuszki odbyła się w Solurze uroczystość żałobna. W uroczystości wzięli udział urzędnicy placówek polskich w Szwajcarii z posłem R. P. Jerzym Putramentem na czele, liczni członkowie tutejszej Polonii, przedstawiciele organizacji polskich oraz szereg gości zagranicznych. Po Mszy św. w kościele odbyło się złożenie wieńców u stóp pomnika Kościuszki.

HITLER ŻYJE!

Zeznanie przywódcy organizacji Hitlerjugend

Sztuttgart (SAP) — Aresztowany 23-letni przywódca bandy zamachowców, złożonych z b. członków organizacji Hitlerjugend — Kabuss, b. major SS, powiedział, że „Hitler żyje“. Kabuss wyraził radość z powodu samobójstwa Goeringa i z faktu, że sojusznikom nie udało się go powiesić.

Echa strajku żołnierzy brytyjskich

na Środkowym Wschodzie

LONDYN (PAP) — Rzecznik brytyjskiego ministerstwa wojny w Londynie stwierdził dnia 21 listopada r. b., iż przed trybunałem wojskowym ma stanąć 14 żołnierzy brytyjskich (wśród nich kilku podoficerów) za udział w ostatnich protestach wojsk stacjonowanych na Środkowym Wschodzie przeciwko zwolnieniu tempa demobilizacji. Rzecznik stwierdził iż chodzi tu o wojska, stacjonowane w „4-ch różnych miejscowościach“.

Agencja Reutera dodaje, że są to z pewnością wojska w Tel Eb Kebit, Port Saidzie, Suezie i Abasai. O miejscowościach tych wspominał urzędowy komunikat kairski z dnia 11 b. m. stwierdzając, iż 9-go b. m. doszło tam do strajków i protestów w związku z oświadczeniem w Izbie Gmin z dnia 6-go b. m. o przedłużeniu okresu demobilizacji.

„Daily Worker“ stwierdza, że 20 wojskowych oskarżono o podżeganie do buntu, 200 zaś oczekuje na śledztwo. Według relacji tej gazety, akcja protestacyjna rozpoczęła się strajkiem w koszarach wojsk inżynieryjnych w Tel El Kebir, w którym wzięło udział 2.000 żołnierzy. Strajk ten rozszerzył się potem na cały garnizon, składający się z 5.000 żołnierzy. W Port Saidzie w akcji protestacyjnej uczestniczyło 400, w innym garnizonie nad Kanałem Sueskim 600 żołnierzy.

Ogłoszenie wyroku

w procesie przeciwko działaczom „goralenvolku“ z Zakopanego

WARSZAWA (PAP). — **W dniu 22 b. m. Sąd Specjalny na sesji wyjazdowej w Zakopanem ogłosił wyrok przeciwko oskarżonym w procesie działaczom akcji góralskiej.**

Sala sądowa szczelnie wypełniona publicznością. Licznie reprezentowani byli więźniowie polityczni z terenu Podhala, męczeni i więzieni w gmachu w którym odbywa się dzisiaj ogłoszenie wyroku. Na sali obecni są również przedstawiciele miejscowego społeczeństwa góralskiego.

Przewodniczący odczytuje wyrok, mocą którego oskarżeni, za to, że w okresie okupacji współdziałali z okupantem w akcji szerzenia sztucznie stworzonej przez Niemców koncepcji goralenvolku, zmierzającej do rozbicia jedności narodu polskiego, że donosili do gestapo na obywateli polskich, wymuszali pobieranie kart góralskich, a za wydawanie kart polskich, pobierali pieniądze oraz stosowali wszelkiego rodzaju represje natury moralnej wobec opornych, skazani zostali: **oskarżony Józef Cukier zastępca przewodniczącego komitetu góralskiego w Zakopanem na 15 lat więzienia, konfiskatę majątku oraz utratę praw obywatelskich na 10 lat. Oskarżony Mól sekretarz komitetu góralskiego w Rabce na 5 lat więzienia, konfiskatę majątku, utratę praw obywatelskich na przeciąg 5 lat, oskarżony Antoni Kęsek wójt gminy Szczawnica na 5 lat więzienia, konfiskatę majątku i utratę praw obywatelskich na 5 lat.**

Oskarżony Antoni Tomala sekretarz, a następnie zastępca przewodniczącego komitetu góralskiego w Szczawnicy na 3 lata więzienia, konfiskatę majątku i utratę praw obywatelskich na 3 lata.

Oskarżony Tomasz Kościelniak przewodniczący delegatury komitetu góralskiego w Rabce, został uniewinniony.

W odczytanym następnie obszernym uzasadnieniu powiedziano, że ocena działalności oskarżonych musi nastąpić na tle ogólno-narodowego ujęcia sprawy goralenvolku, jako dążenia do rozbicia jedności narodu polskiego w okresie okupacji.

Jak ustaliły zeznania świadków Niemcy jeszcze przed wojną kusili się o oderwanie Podhala od Polski, **umieszczając tu swoich szpiegów, w** osobach reichsdeutscha Witalisa Widera i dr Hadkowskiego.

Górale podhalańscy, — którzy za czasów minionej historii służyli w piechocie wybranieckiej Stefana Batorego, walczyli za Polskę za Jana Kazimierza, potem w powstaniach śląskich, przyczym podjęli własne powstanie chochołowskie w r. 1848 — zajęli zdecydowanie wrogą wobec Niemców postawę, zarówno w wojnie 1914 — 18, jak i w wojnie ostatniej. Nie dali się zwieść przewrotnej i zwodniczej niemieckiej propagandzie. To też okupant pomylił się co do patriotycznej postawy ogółu góralszczyzny, której nie mogła zmienić karygodna, z punktu widzenia polskiego interesu narodowego współpraca kilku zdrajców pochodzenia niegóralskiego oraz kilkunastu obałamuconych górali.

Listy do Redakcji

Otrzymaliśmy list czytelnika mieszkańca Lisińca, który skarży się na brak oświetlenia tej dzielnicy oraz brak linii autobusowej.

Ponieważ obie te sprawy, jak już donosiliśmy, zostaną w niedługim czasie załatwione pomyślnie dla mieszkańców Lisińca, cytujemy jedynie dalszy ustęp listu.

„Ciekawe jest, dlaczego w centrum miasta Częstochowy każdy odbiorca prądu elektrycznego ma tyle ile potrzeba t. j. tyle, ile wymaga voltaż. Jeżeli chodzi o sam Lisiniec, to jeszcze niedawno bardzo często prąd znikał na kilka godzin. Dziś jakoś wypadki te są dość rzadkie, ale za to światło do godziny 22 jest takie słabe, iż niepodobna coś przy takowym robić. Żarówka 100 watt daje tyle światła, ile daje w mieście 25 watt. Dopiero po godzinie 22 zauważa się silniejszy prąd. Kto jest temu winien, niechaj odpowie silniejszym prądem dla mieszkańców Lisińca, aby który od obecnego prądu nie zapadł na ślepotę.

„Wuzet“.

—o—

Komunikat Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Zarząd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Częstochowie podaje do wiadomości obywateli dzielnicy Raków, że film p. t. „Stalingrad“ nie został wyświetlony z przyczyn od nas niezależnych. Odpowiedzialność ponosi wyłącznie kino-operator ob. Edward Szewczyk, który nie wywiązał się odpowiednio z wziętych na siebie zobowiązań. Jednocześnie, Zarząd Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Częstochowie zawiadamia wszystkich zainteresowanych, że w najbliższych dniach ponownie zostanie wyświetlony ten sam film w jednym z kinoteatrów częstochowskich, na który Zarząd Tow. Przyjaźni w Częstochowie prześle bezpłatnie bilety do Domu Kultury w Rakowie.

Kronika miejscowa

Od Wydawnictwa

Z powodu podwyższenia opłat pocztowych zmuszeni jesteśmy podnieść prenumeratę dla zamiejscowych od dnia 1 grudnia o zł 10 miesięcznie.

Obligacje P.P.O.K.

Urząd Długów Państwa przystąpił do wydawania obligacji Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju.

Już w najbliższym czasie wszyscy subskrybenci P.P.O.K. otrzymają obligacje.

Komisje Obywatelskie Daniny Narodowej

Zgodnie z postanowieniami dekretu o Daninie Narodowej na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych, Wojewódzkie, Powiatowe i Miejskie Rady Narodowe powołają już w najbliższych dniach, t. j. do 23 listopada r. b. komisje obywatelskie Daniny Narodowej.

Od 24 do 28 listopada r. b. delegaci Powiatowych Rad Narodowych objadą wszystkie gminy by najpóźniej do 30 listopada rb. cała Polska była pokryta siecią obywatelskich komisji.

Komisje powoływane są spośród członków Rad Nar. w taki sposób aby w skład komisji wchodzili przedstawiciele wszystkich grup społecznych, istniejących na danym terenie, a więc: rolnictwa, przemysłu, komunikacji, kupiectwa, rzemiosła, pracowniczych związków zawodowych, wolnych zawodów, spółdzielni i t. p. oraz wojska, duchowieństwa i partii politycznych. Jeśli w składzie Rady Narodowej nie zasiada przedstawiciel jakiejkolwiek grupy, zostaje on powołany spoza grona Rady Narodowej.

Uwaga, emeryci

Dnia 28 b. m. o godz. 15 (3 po południu) odbędzie się zebranie emerytów kolejowych przy ulicy Biegańskiego, Dom Kolejowy. — Sprawy ważne.

Uchwała w sprawie normatywów środków obrotowych

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powziął w dniu 5 listopada 1946 r. uchwałę w sprawie normatywów środków obrotowych, przemysłowych i handlowych przedsiębiorstw państwowych oraz przedsiębiorstw prowadzonych pod zarządem lub przy współudziale finansowym państwa.

Uchwała ta ma na celu ustalenie zapotrzebowania na ogół środków obrotowych, co w związku z pracami nad dalszym ustalaniem planu odbudowy jest rzeczą niezbędną. Normatywna wielkość środków obrotowych oznacza stan każdorazowego zapasu materiałowego oraz rezerw płatniczych, niezbędnego dla prawidłowego toku pracy przedsiębiorstwa. Stan ten winien zabezpieczać całkowity cykl produkcyjny lub obrotowy przedsiębiorstwa w planowanym okresie. Przez porównanie stanu faktycznego z normatywami otrzyma się wysokość nadwyżki lub niedoboru środków obrotowych.

Na rok 1947 normatywy winny być ustalone do dnia 1-go lutego 1947 r. Do dnia 1 marca 1947 r. poszczególne ministerstwa obowiązane są przedłożyć Komitetowi Ekonomicznemu Rady Ministrów wnioski, wynikające ze zbadania stanu środków obrotowych w przedsiębiorstwach.

Nadzwyczajne Walne zebranie Spółdzielni „Słowo“

Niniejszym podaje się do wiadomości, że nadzwyczajne walne zebranie członków Spółdzielni „Słowo“ odbędzie się dnia 30 listopada 1946 r. w lokalu Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligraficznego II Aleja 43.

Początek zebrania o godz. 18-ej w pierwszym terminie, a o godz. 18.30 w drugim, przy czym uchwały zapadłe na zebraniu będą obowiązujące bez względu na ilość obecnych.

Do byłych pacjentów Szpitala Chorób Płucnych w Częstochowie

W intencji ulżenia przykrej doli chorych, przebywających na kuracji w szpitalu dla chorych płucnych, Komitet Radiofonizacji szpitala zwraca się do wszystkich, którzy zaznali lekarskiej opieki w tym szpitalu, aby zechcieli przyczynić się do powiększenia funduszu Komitetu.

Ci, którzy przebyli dni choroby w szpitalu, zapewne najlepiej zrozumieją dolę chorego, który pozbawiony swobody normalnego życia, tęskni do muzyki i żywego słowa, jakie niosą fale radia.

Prosimy o składanie choćby najskromniejszych sum na konto Spółdzielczego Banku Ludowego Nr 38, ulica Kościuszki 2, bądź w kancelarii szpitala róg Barbary i Bony.

P. C. K poszukuje

P. C. K. Oddział w Częstochowie poszukuje następujące osoby:

Feifer Józefę z domu Dzwonkowską, Fuchsa Karola prac. firm. J. Drews w Częstochowie, Smutek Władysława z Gródka Jagiellońskiego, Adamczyka Józefa, Olesiak Janinę, Jadwigę Wnuk z domu Adolf Trozkę Piotra Obrzuta Piotra, Jurystę Meyera, Dawidziaka (imienia brak).

Uwaga, położne

Zarząd Sekcji Położnych w Częstochowie, zawiadamia że w dniu 28-go listopada 1946 roku o godzinie 11-ej odbędzie się zebranie ogólne w lokalu własnym przy ulicy Kilińskiego 14 lewa oficyna w podwórzu.

Ze względu na ważne sprawy obecność obowiązkowa.

Dyżury aptek

W tygodniu od 18 do 24 listopada b. r. dyżurują następujące apteki:

Z. Szostakiewicza — pl. Daszyńskiego nr 6,

A. Włosińskiego — ul. 7 Kamienic nr 27 i J. Rupprechta — ul. Narutowicza nr 170 tylko od godz 8 — 19-ej.

Po reorganizacji

Nadzw. Komisji Mieszkaniowej w Częstochowie

Jak się dowiadujemy, przewodniczącym Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej w Częstochowie został mianowany przez Nadzw. Komisję Mieszkaniową przy Prezydium Rady Ministrów w Warszawie ob. Eugeniusz Sołtysiak.

Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa urzędować zacznie pod koniec następnego tygodnia.

Wyrażamy przekonanie, że nowozorganizowana Komisja przystąpi do pracy z planem i energią, które przyczynią się do zlikwidowania choć w części bolączek mieszkaniowych naszego miasta.

Naczelnikiem Wydziału Kwaterunkowego w Częstochowie został mianowany były Naczelnik Wydziału Aprowizacji ob. I. Kuśmierski.

Podziękowanie

Komitet Obchodu Święta Młodzieży składa serdeczne podziękowanie dyrektorce Gimn. „Słowackiego“, ob. Z. Idzikowskiej za zajęcie przychylnego stanowiska wobec naszego Święta i za wzięcie udziału zespołu uczennic w deklamacji zbiorowej pod kier. kol. Nawrockiej, prof. Dąbrowskiemu i prof. Zawadzkiemu z gimn. Traugutta oraz dyrektorce z Liceum Pedagogicznego za występ mieszanego chóru w Akademii Młodzieżowej

Za Komitet Święta Młodzieży
Przewodniczący
ppor. J. Boberski

Sekretarz: A. Kon

WITOLD ZECHENTER.

AVAXARA

4)

— Dobrze wypchany portfel!

— Cicho!

— Milczeć!

— Ty sam milcz!

— Którym na sercu leży — kończył poseł de Ronet — jedyne dobro ojczyzny: jej praworządny spokój — okrzykiem: Precz z kortaklizmem!

Co się działo po tej mowie w poważnej sali sejmowej, opisały to już dzienniki popołudniowe i wieczorne w rozmaitych oświetleniach. Nie potrzeba więc tutaj podawać opisu tej prawie że bitwy, jaka rozpoczęła się między zacietrzewionymi posłami i bohaterskiej potyczki grupy, chroniącej posła de Ronet w przedsionku i u bramy.

Spocony, zadyszany, czerwony, jak piwonia de Ronet spoczął z westchnieniem ulgi na wygodnym siedzeniu limuzyny.

— Gorąco było — rzekł do towarzyszącego mu posła Mareau.

— O, gorąco — przyznał poseł. — Obawiam się poważnych skutków...

— Dla mnie?

— Tak...

Poseł de Ronet roześmiał się:

— Nie lękam się.

— Powinien pan być ostrożny...

— Dużo krzyczeli i nic z tego nie będzie. Bali by się. Braunberg odgrażał się za wyraźnie, by mogli gwałtownie wystąpić przeciw mojej osobie.

— Jednak już te dwa kałamarze...

— Chybiły celu. Zresztą i tak nigdy nie ma w nich atramentu. Nie lękam się. Niech pan będzie spokojny, panie Mareau.

— Czy pan jednak nie za gwałtownie?...

Poseł de Ronet niecierpliwie podniósł rękę:

— Daj mi już spokój z tą sprawą. Izba już dawno oczekiwała ode mnie wystąpienia przeciwko kortaklistom na tle ostatnich wydarzeń. Musiałem. A jeżeli już zdecydowałem się na to, to musiałem wykonać to tak, jak właśnie wykonałem. Nie nie lubię robić połowicznie. Wyrąbałem im prawdę i na tym koniec. Jutro będą oni mówili. Napadną na nasz klub, zmieszają nas z błotem. Potem się wszystko uspokoi i ułoży. Tak jest zawsze... Cieszę się, że spełniłem swój obowiązek względem partii.

Poseł de Ronet cieszył się cały dzień. Wieczorem o szóstej zjadł z apetytem obiad i popijając małagę marzył o możliwościach, jakie otwierała mu dzisiejsza mowa.

Siedział w swym gabinecie i palił cygaro, jak zawsze po obiedzie. Tę część dnia miał zawsze tylko dla siebie. Ani polityka, ani że nie targa mu wygodnego spokoju jego z [illegible] cowni [illegible] poobiedniej porze.

Marzył. Na jego łysinie lampa elektryczna rysowała blado-liliowe smugi, których blask opróżał dostojną głowę jakby aureolą przyszłych zaszczytów.

Aureolę tę przerwał dźwiek dzwonka od telefonu.

Poseł de Ronet wstał z fotela i zdjął słuchawkę. Usłyszał pytanie:

— Czy pan poseł?

— Przy telefonie.

— Dobry wieczór.

— Kto mówi?

— Jak to, nie poznaje pan mojego głosu?

Poseł nie poznawał głosu brzmiącego w jego uchu zupełnie obco. Odpowiedział:

— Nie... coś telefon dzisiaj źle odbiera...

— Przecież to ja, Mareau.

— A, dobry wieczór, panie kolego. Naprawdę, muszę zaraz zatelefonować na pocztę. Od wczoraj wieczora coś się zepsuło w moim aparacie. Głos dochodzi słaby i zacieniony. Czym mogę panu służyć?

— Nie mnie tylko. Także kolegom Croix, Rachet i Vernon.

— O, cała nasza paczka! Więc czego chcecie?

— Pana!

— Mnie? — zaśmiał się poseł de Ronet. — Rozmówka polityczna przy winku, co?

— Tak. Więc zgadza się pan? Należy przecież oblać dzisiejszy tryumf!

— E, co tam za tryumf — rzekł skromnie poseł de Ronet.

— Prawdziwy tryumf! Pan jeszcze nic nie wie?

— O czym?

— O naradzie kuluarowej dwu partyj...

— Jakiej naradzie? jakich partyj? Nic nie wiem!

— A więc przyjeżdżajże pan. jak najprędzej! Stos nowin!

Poseł de Ronet płonął z ciekawości.

— Jadę natychmiast. Gdzie?

— „Cafe de la Paix“, mały gabinet na pierwszym piętrze.

d. c. n.

Zagospodarowanie Ziem Zachodnich = dźwignią odbudowy całej Polski

Pomoc i zasiłki dla rodzin żołnierzy W. P. oraz zdemobilizowanych żołnierzy

Jednym z podstawowych obowiązków Państwa i społeczeństwa jest dbałość o zabezpieczenie bytu rodzinom tych, którzy zostali powołani do czynnej służby wojskowej oraz opieka nad zdemobilizowanymi żołnierzami, zanim zdołają się przystosować do życia „w cywilu".

Formy pomocy są następujące:

1. zasiłki pieniężne, wypłacane ze Skarbu Państwa,
2. różnego rodzaju pomoce, przewidziane ustawowo,
3. zapomogi pieniężne, inne świadczenia i opieka ze strony społeczeństwa.

Zasiłki pieniężne i innego rodzaju pomoc ze strony Państwa reguluje Dekret z dnia 18 lipca 1945 roku o pomocy i zasiłkach dla rodzin żołnierzy Wojska Polskiego oraz zdemobilizowanych żołnierzy.

Wszyscy członkowie rodziny mają prawo do zasiłków i pomocy, jedynie w tym wypadku, jeżeli bezpośrednio przed odejściem żołnierza do służby wojskowej byt ich był zależny od jego pracy.

Małżonka zdolna do pracy zarobkowej lub nie posiadająca dzieci do lat 14, aby uzyskać zasiłek, musi się wylegitymować zaświadczeniem urzędu zatrudnienia, że się zarejestrowała celem otrzymania pracy i że pracy dającej wynagrodzenie conajmniej równe kwocie zasiłku, nie otrzymała.

Podobnie prawo do zasiłku pieniężnego dekret przyznaje zdemobilizowanym żołnierzom w ciągu sześciu miesięcy od dnia zwolnienia z wojska, o ile przed upływem tego okresu nie otrzymają pracy zarobkowej, przynoszącej dochód wyższy od kwoty przysługującego zasiłku.

Władzami powołanymi do orzekania w sprawach pomocy i zasiłków są zarządy gmin, gdzie należy składać podania o zasiłek. Od odmownej decyzji zarządu gminy przysługuje petentowi prawo odwołania do wyższej instancji, a mianowicie od orzeczeń:

1. zarządów gmin, wiejskich i zarządów gmin miejskich, niewydzielonych z powiatowych związków samorządowych — do właściwych starostów powiatowych,
2. zarządów gmin miejskich, wydzielonych z powiatowych związków samorządowych — do właściwych wojewodów.
3. zarządów m. st. Warszawy i m. Łodzi — do Ministra Administracji Publicznej.

Odwołanie należy złożyć w przeciągu 14 dni od dnia otrzymania orzeczenia odmownego.

Ogółem Skarb Państwa wypłacił za okres roku 1945 i 9 miesięcy bieżącego roku 1946 — 192 miliony 739 tysięcy złotych. W tym za rok 1945 — 525 milionów 480 tysięcy zł, zaś za 9 miesięcy 1946 r. —167 milionów 299 tysięcy zł.

Członkowie rodzin żołnierzy i zdemobilizowani żołnierze otrzymują karty zaopatrzenia (żywnościowe, odzieżowe) tej samej kategorii, jakie otrzymują członkowie rodzin pracowników państwowych.

Korzystają oni z bezpłatnej pomocy lekarskiej, udzielanej na koszt Państwa przez ubezpieczalnie społeczne.

Mają pierwszeństwo do umieszczania swych dzieci w żłóbkach, dziecińcach i przedszkolach, utrzymywanych z funduszów publicznych.

Przy równych kwalifikacjach przysługuje im prawo pierwszeństwa w przyjmowaniu do pracy, zakładów leczniczych, zakładów naukowych, w otrzymywaniu stypendiów, koncesji i przydziałów mieszkaniowych.

O ile osoby, uprawnione do pomocy, nie będą mogły wykonać pilnych robót przy uprawie roli i zbioru plonów z powodu braku sprzężaju, narzędzi lub ludzkiej siły roboczej mają prawo do samopomocy sąsiedzkiej, zarządzonej przez zarząd gminy.

Również Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza wraz z Polskim Czerwonym Krzyżem i Państwowym Urzędem Repatriacyjnym udziela bardzo różnorodnej pomocy rodzinom rezerwistów i zdemobilizowanym żołnierzom. Pomoc tą obejmuje zasiłki pieniężne, udzielanie pomocy żywnościowej, czy to w formie wydawania posiłków, śniadań, obiadów, kolacyj, czy w formie udzielania produktów spożywczych. Wydawana jest również odzież i obuwie, opał i organizowana jest pomoc lekarska. Urządzane są dla zdemobilizowanych żołnierzy świetlice i noclegi. Organizacje te pośredniczą w wynajdywaniu pracy, przydziale gospodarstw rolnych i przesiedlaniu.

Kronika m. Radomska

Referat Aprowizacji i Handlu

Referat Aprowizacji i Handlu współpracuje ściśle z Urzędem Wojewódzkim w Łodzi i tylko na jego zlecenia wydaje rozporządzenia na wszystkie artykuły przydziałowe.

W związku z otrzymanymi towarami z Łodzi Referat Aprowizacji i Handlu współpracuje z Powiatową Radą Związków Zawodowych. Trudności, jakie były początkowo przy rozdzielaniu towarów, zostały usunięte, a społeczeństwo zapoznaje się z wydawaniem tychże towarów przy pomocy ogłoszeń.

Różnice wynikające z ustalonych norm a zwolnieniem Urzędu Wojewódzkiego w szczególności dla przemysłu zjednoczonego, wyrównuje fundusz aprowizacyjny poprzez swoje zjednoczenia.

Najbardziej pokrzywdzeni są pracownicy administracji państwowej. Są oni zależni od ustalonych grup i uposażeń, a nie ma funduszów na wyrównanie tych niedoborów dla tychże pracowników.

Jeżeli przydziały towarów są wydawane z opóźnieniem, to dzieje się to wskutek braku środków transportowych. Odczuwa się brak tych środków w „Społem" i Spółdzielni Rolniczo-Handlowej jako instytucjach, powołanych do sprowadzania tych artykułów.

Przydziały na m. listopad, przewidziane na karty żywnościowe poszczególnych kategoryj oraz dla instytucyj, jak np.: Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem, sierocińce, szpitale, domy starców, dożywianie dzieci przedstawia się między innymi następująco:

Mąka pszenna: 2 kg — I kat., 1½ kg — II kat., 1 kg — III kat., 1 kg — I R kat. Konserwy mięsno-jarzynowe: 1 kg — I kat. Boczek: 1 kg — I kat. Szmalec: ½ kg — II kat. Śledzie, wzgl. ryby: 1 kg — I kat., 1 kg — II kat. Mleko świeże dla dzieci do 3 lat po 10 litrów, na karty „M" — po 25 dkg słoniny i 25 dkg cukru. — Cukier w pełnych normach, t. j. 0,50 kg — I kat., 0.40 kg — II kat. i 0,25 kg — I R kat. Mleko skondensowane dla dzieci od lat 3—12 po 13 puszek. Mleko w proszku dla dzieci od lat 4 — 12 po 90 dkg.

Jeżeli chodzi o towary tekstylne, to wszyscy reflektują na towary męskie a przydział na ogólną ilość pracujących wyraża się w 40% towarów damskich.

Do Referatu Aprowizacji i Handlu należy kontrola młynów. — Brak wypełniania przez młynarzy obowiązków nałożonych wywołuje wśród świata pracy zgrzyty. Przekazane zboże na przemiał, młyny wykorzystują swoje uprawnienia i wydają mąkę niżej procentową i wskutek tego chleb jest gorszy. Tych nieuczciwych młynarzy Referat Apr. i Handlu karze przez sąd starościński.

Kierownikiem Referatu Aprowizacji i Handlu przy Starostwie Powiatowym w Radomsku jest ob. Tadeusz Rozpędek.

—o—

UWAGA!

Komitet Pom. Zimowej w Częstochowie apeluje do wszystkich obywateli, aby wszędzie w urzędach (na poczcie, kolei itp.) przy wpłacaniu na Fundusz Pomocy Zimowej żądali w zamian znaczków lub innej przewidzianej formy pokwitowania

Kronika kielecka

Dyżury

Dnia 28. XI.

Balisiński — ul. Sienkiewicza 49.

Dnia 29. XI.

Gierałtowski — Plac Partyzantów 11.

Kina

Dnia 25. XI.

Kino „Bałtyk" wyświetla film produkcji amerykańskiej, z życia mistrza boksu — „Mocny człowiek".

Początek seansów o godz. 18 i 20.

Kino „Warszawa" wyświetla film produkcji polskiej — „Znachor".

W rolach głównych: Barszczewska i Stępowski.

Początek seansów o godz. 18 i 20.

Dnia 26. XI.

Kino „Bałtyk" wyświetla film produkcji amerykańskiej, z życia mistrza boksu — „Mocny człowiek".

Początek seansów o godz. 18 i 20.

Kino „Warszawa" wyświetla film produkcji polskiej — „Znachor".

W rolach głównych: Barszczewska i Stępowski.

Początek seansów o godz. 18 i 20.

Dnia 27. XI.

Kino „Bałtyk" wyświetla film produkcji amerykańskiej, z życia mistrza boksu — „Mocny człowiek".

Początek seansów o godz. 18 i 20.

Kino „Warszawa" wyświetla film produkcji polskiej — „Znachor".

W rolach głównych: Barszczewska i Stępowski.

Początek seansów o godz. 18 i 20.

—o—

Z życia kulturalnego

Akademia ku czci Sienkiewicza

Rok 1946 w życiu kulturalnym naszego narodu jest rokiem Sienkiewiczowskim. 100 lat temu urodził się w Woli Okrzejskiej, a 30 lat temu zmarł na ziemi wolnych Szwajcarów w Vevey.

Pozostawił po sobie bogatą spuściznę literacką, na której wychowywały się dawne pokolenia i na której kształtuje swe dusze młodzież dzisiejsza.

Młodzież Liceum i Gimnazjum im. H. Sienkiewicza, przy współudziale uczennic Liceum i Gimn. SS. Zmartwychwstanek, pod kierunkiem swych wychowawców, przygotowuje na dzień 1 grudnia b. r. uroczystą Akademię poświęconą twórczości autora „Trylogii".

Akademia odbędzie się w sali Liceum i Gimnazjum im. H. Sienkiewicza, Aleja N. M. Panny 56. Szczegóły w afiszach.

Bilety bezpłatne w Kancelarii Szkoły.

TEATR WIELKI

„Wieczór Trzech Króli" czyli „Co chcecie"

Dziś w poniedziałek, 25 bm. o godz. 19.15 przepyszna komedia w 4 odsłonach Wiliama Szekspira p. t. „Wieczór Trzech Króli" czyli „Co chcecie"? w inscenizacji dyr. Bronisława Dąbrowskiego. Ilustracja muzyczna W. Krzemieńskiego. Oprawa sceniczna prof. Stanisława Jarockiego Choreografia J. Pitołajównej. Udział biorą: Krzyżanowska, Łukowska Marso, Smolska, Dobrowolski, Łodyński, Mielczarek, Orliński, Pabjasz, Paluszkiewicz, Płoński, Rusek, Sarnowski, Szymkowski, Stanisławski i Wojciechowski, oraz paziowie i liczni statyści. Orkiestrą dyryguje Jerzy Karpiński.

P.T. Publiczność proszona jest o wcześniejsze zamawianie i nabywanie biletów, ze względu na ogromne powodzenie tej wspaniałej premiery.

Jutro we wtorek 26 bm., o godz. 15-ej „Wieczór Trzech Króli" czyli „Co chcecie"? — dla szkół częstochowskich.

TEATR KAMERALNY

Dziś, w poniedziałek, 25 bm. przedstawienie zawieszone z powodu generalnej próby nowej premiery, którą będzie

„W małym domku"

ciekawa sztuka w 3 aktach Tadeusza Rittnera. Reżyseruje Artur Kwiatkowski. Obsadę tworzą: Gołaszewska, Turska, Wodyńska, Bojanowski, Borkowski, Kwiatkowski, Łeński, Łowicki i Stanisławski. Oprawę sceniczną zaprojektował Wł. Wagner.

Premiera odbędzie się jutro we wtorek 26 bm. o godz. 19.15.

Przedsprzedaż biletów już się rozpoczęła.

Kasa czynna od godz. 10-ej do 13-ej i od 15-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

Program kin

„Wolność" — „Ulica złoczyńców". Film produkcji francuskiej. Początek seansów: 15.30, 17.30, 19.30, w niedziele o 13.30. Dla młodzieży od lat 18.

Kino „Tęcza" — Film p. t. „Zoja" — film o bohaterstwie sowieckiej kobiety. W roli głównej Halina Godianiecka. Nad program Polska Kronika Filmowa Nr 34/46.

Kino „Polonia" — „Pewnej nocy" film radzieckiej produkcji. Polska Kronika Filmowa Nr 35/46. Pocz. w dni powszednie o godz. 16-ej. 18-ej i 20-ej, w niedziele i święta o godz 14-ej.

Kino „Bałtyk" — film „Upadek Japonii". oraz nadprogram „Polska kronika Filmowa" 36/46. Początek seansów 15.30 17.30. 19.30, w niedziele 13.30.

Fotoplastikon — Od piątku „Szwajcaria" — Wiecznym śniegiem pokryte szczyty Alp, urocze miasteczka, w dolinach rzeki, stare kantony szwajcarskie wspaniała kraina wolności.

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Poniedziałek

12.00 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Aud. dla świetlic robotniczych. 12.35 „5 minut poezji. 12.40 Pieśni kompoz. polsk. 13.00 Muzyka obiadowa. 15.00 Audycja dla dzieci starszych. 15.20 Portrety działaczy. 15.35 Utwory Karola Szymanowskiego. 15.50 Skrzynka ogólna. 16.00 Przy głośniku. 16.05 Dziennik popołud. 16.30 Recital fort. Wandy Łosakiewicz. 16.50 Z życia kultur. 17.00 Aud. dla młodz. 17.15 Konc. Małej Ork. P. R. 17.55 „Na ziemiach odzyskanych". 18.15 Portrety pisarzy „Jerzy Zawieyski". 18.30 Nauka przy głośniku. 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 „Muz. dla wszystkich". 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Myśli wybrane. 20.01 Dziennik wiecz. 20.25 II kwartet smyczkowy Romana Palestra. 21.00 Słuchowisko p. t. „Dembowski". 21.25 Aud. p. t. „Życiorysy postaci „Marii" Malczewskiego. 21.35 Pogadanka sportowa. 21.45 Kwadrans prozy: „Lalka" Bol. Prusa. 22.00 Odbudowujemy Warszawę 22.15 Aud. rozrywkowa. 23.00 Ost. wiad. dzien. wieczornego. 23.20 Program na jutro. 23.30 „Muz. na dobranoc". 23.55 Streszczenie waż. wiad. dziennika. 24.00 Hymn

Wtorek.

8.50 Audycja szkolna. 12.00 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Aud. dla świetlic robotniczych. 12.35 „5 minut poezji" 12.40 Pieśni kompoz. polskich. 13.00 Muz. obiadowa. 15.00 Opow. dla dzieci najmłod. p. t. „Tol u grzybowego króla" 15.15 Słuchow. dla dzieci 15.40 Pieśni w wyk. Chóru Centralnego Domu Żołn. 15.55 Skrzynka techn cz. 16.05 Dziennik popołud. 16.30 Aud. Ludowa sł. muz. 16.50 Z życia kultural. 17.00 Aud dla młodz. 17.10 Konc. rozrywk. 17.40 „U naszych przyjaciół". 18.00 Aud wojskowa. 18.30 „Nauka przy głośniku" 19.00 Koncert symf. w wyk. Ork. Symf. P.R. w Katowicach. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Myśli wybrane. 20.01 Dziennik wiecz. 20.25 Aud. rozrywk. 21.00 Słuchow. p. t „Czarna Dama z sonetu" w. Shawa, w oprac. Zbigniewa Kopalko 21.25 Recital skrzypc. Ireny Dubiskiej. Przy fortepianie prof. Jerzy Lefeldi 21.45 Kwadrans prozy „Lalka" Bol. Prusa. 22.00 Odbudowujemy Warszawę. 22.15 Aud. rozrywkowa 22.50 Rozmowa z Józefem Nachtem 23.00 Ost. wiad. dzien. wiecz. 23.20 Progr. na jutro. 23.30 Muzyka poważna 23.55 Streszcz. ważn. wiad. dzien. 24.00 Hymn

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

L. dz. Apr. 829/46.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Częstochowie Wydział Aprowizacji i Handlu unieważnia karty wymienne od Nr 55001 — 6000 z nadrukiem „listopad 1946", które w dniu 1 października 1946 r. zostały zagubione w czasie transportu w drodze między Chęcinami a Jędrzejowem.

Naczelnik Wydziału Aprowizacji i Handlu. (—) E. Wolniak. **Wiceprezydent Miasta (—) D. Kapalski.**

Częstochowa, dnia 21.XI.1946 r.

PAP 4755

POWIATOWY ZARZĄD DROGOWY W CZĘSTOCHOWIE

ogłasza

o zamknięciu drogi państwowej Nr 13 6 KATOWICE — CZĘSTOCHOWA

na odcinku od Romanowa do Wanat (3 km) z powodu uszkodzenia mostu w Romanowie.

Odcinek tej drogi został zamknięty na okres 2-ch miesięcy począwszy od 21 listopada 1946 r

Objazd z Romanowa do Częstochowy przez Kamienicę Polską — Wanaty i odwrotnie.

Kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego

PAP 4753

30 % zapłacisz taniej

za trumnę metalową, dębową lub sosnową kupując bezpośrednio

w Wytwórni H. Batora

Częstochowa, Narutowicza 26, tel. 25-11.

PAP 4206

Aromaty owocowe

Dla przemysłu spożywczego i cukierniczego poleca, **Fabryka Aromatów Owocowych Łódź, Śródmiejska 22,** tel 200-32

PAP 1161

Pieczątki kauczukowe

wykonuje się obecnie w tempie przyspieszonym w ciągu 1—2 dni. **KSIĘGARNIA, Al. N. M. Panny 8,** tel. 13-00

4718

ZGUBY

Zgubiono dowód osobisty i świadectwo przemysłowe na nazwisko Ząbkowski Zygmunt. PAP 4768

Unieważniam dowód osobisty, kartę rejestracyjną RKU. Ostrowiec Sławek Stefan, Krynki, gm. Kunów. PAP K 96

Unieważniam kartę rejestracyjną wydaną przez RKU. Kielce, na nazwisko Wilk Edward. K. 95

Zgubiono kartę rozpoznawczą wyd. przez gm Przyrów, kartę rejestracyjną RKU. Częstochowa, na nazwisko Kołek Franciszek. PAP 4726

Zgubiono legitymację P.P.R. 1218 na nazwisko Szymanek Jan. PAP 4771

Zgubiono pokrowiec (gąbka czarna) na siodło rowerowe. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Warszawska 39. sklep żelazny. PAP 4767

Unieważniam kartę rejestracyjną wydaną przez RKU. Kielce, na nazwisko Lazarowicz Antoni. K 94

Unieważniam dowód osobisty, kartę rejestracyjną RKU. Ostrowiec. Materek Władysław, Starachowice. K. 97

Zgubiono dowód osobisty, kartę RKU., dowód od konia na nazwisko Ziemba Eugeniusz. PAP 4752

Zgubiono dowód osobisty i kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R.K.U. Częstochowa na nazwisko Dawid Leon. PAP 4751

Skradziono kartę rejestracyjną na nazwisko Zielonka Władysława, książkę Ubezpieczalni Społecznej, karty żywnościowe i odzieżowe na nazwisko Zielonka Zygmunt, oraz karty odzieżowe na nazwisko Suchecki Marian. PAP 4773

Zgubiono kartę rozpoznawczą, kartę rejestracyjną rzemieślniczą kwity podatkowe na nazwisko Pruban Bolesław. PAP 4748

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Peryga Michał. PAP 4734

Zgubiono kartę z komisji wojskowej Kielce na nazwisko Kwaśniak Marian. PAP 4728

Zgubiono kartę RKU. — Częstochowa, dowód osobisty oraz kartę rowerową na nazwisko Jabłoński Józef. PAP 4727

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Mrowiec Tadeusz. PAP 4743

Zgubiono kartę rozpoznawczą i kartę rejestracji wojskowej wyd. przez RKU. Częstochowa na nazwisko Krogulec Walerian. PAP 4716

WOLNE POSADY

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna natychmiast Narutowicza 80, m. 28. Obraz Hofmana Elektrolux sprzedam 110 V. PAP 4750

Potrzebna panienka do restauracji .Aleja Wolności 3.5 Matuszczak. PAP 4765

Wytwórnia rowerków dziecięcych przyjmie pracownika obeznanego w tym dziale. Wiadomość: Piotrkowska 29. PAP 4769

SPRZEDAŻ

Papier glansowany w różnych kolorach, ozdoby choinkowe duży wybór poleca Księgarnia Aleja 18 w podwórzu. PAP 469

Wody Szczawnickie aptekom drogeriom sprzedaje **A. Nemetschke** Kraków, Poselska 18. tel 506-57 PAR 85

Radio wysokiej klasy „Minerwa" sprzedam Sabinowska 2/4 (sklep) PAP 4731

Psa rasy owczar biały 2-letniego b. mądrego sprzedam. Kilińskiego 7, dozorca wskaże. PAP 4772

Fortepian sprzedam. 3-go Maja 10. m. 5. PAP 4770

Kosze do wózków „autka", toalety, biurka, krzesła pokojowe sprzedam. Stolarnia, Warszawska 47. PAP 4724

Sprzedam harmonię białą marki „Hohner" na 12 basów. Wiadomość: Częstochowa, ul. Augustyna 23, m. 1. PAP 4731

KUPNO

Opony i dętki szmelcowe (samochodowe) kupuję. Warszawska 15, sklep . PAP 4737

Kupuje skórki królicze surowe i wyprawione. M. Niedostatkiewicz Al. Wolności 3.5, Pracownia pantofli. PAP 4749

Skupuję rogi i kopyta. Kilińskiego 86. PAP 4754

RÓŻNE

Odświeżanie kapeluszy, powiększanie i zmniejszanie rozmiarów, specjalność kapelusze pilśniowe. Stroma 36, Ostatni Grosz. PAP 4775

D. c. 013110

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, Tel. 2245 i 2249. PKO Katowice—III—5074 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.